

Bułgarscy studenci starli się z policją

14 listopada 2013

Przed parlamentem w Sofii doszło wczoraj do starć studentów z policją. Studenci, domagający się dymisji rządu, rozwiązania Zgromadzenia Narodowego i przedterminowych wyborów, otoczyli parlament. Zatrzymano 12 osób.

Wtorkowa akcja pod hasłem „Okupujmy parlament” była kontynuacją trwających od prawie trzech tygodni studenckich protestów. W poniedziałek studenci, którzy okupują centralny budynek najstarszej bułgarskiej uczelni – Uniwersytetu Sofijskiego – całkowicie odcięli dostęp do niego i zablokowali drzwi grubymi łańcuchami zamkniętymi na kłódki.

We wtorek kilkakrotnie doszło do starć, gdy kilkuset studentów zebranych dookoła ogrodzenia wokół parlamentu próbowało przedrzeć się przez kordony policji i żandarmerii. Według radia publicznego wśród protestujących zaobserwowano agresywne grupki kibiców piłkarskich.

MSW poinformowało o dwunastu zatrzymanych za niepodporządkowanie się poleceniom policjantów. Zatrzymano też jedną osobę ściganą listem gończym. Według protestujących podczas starć trzy osoby zostały lekko ranne. Obrażenia odniósł również policjant. Protestujący kilkakrotnie próbowali zagrozić ulice za parlamentem kontenerami na śmieci i ławkami, które powiązali łańcuchami. Do przepychanek dochodziło również podczas podjętych przez policję prób usunięcia tych barykad.

Antyrządowe protesty w Bułgarii trwają od połowy czerwca. Zostały wywołane mianowaniem kontrowersyjnego biznesmena, magnata medialnego Deliana Peewskiego szefem agencji bezpieczeństwa narodowego. Choć Peewskiego odwołano, protesty nie ustają. Ich uczestnicy domagają się ustąpienia rządu i

nowych wyborów. Jednym z głównych haseł studentów jest odsunięcie od władzy oligarchów i mafii i stosowanie się do zasad moralnych.

Autor: mg

Na podstawie: PAP

Źródło: Niezalezna.pl